

Sygn. akt I C 2476/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Radzyńska-Głowacka

Protokolant Sylwia Niżnik

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. V. (...) na rzecz H. B. kwotę 15.000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie między stronami;

IV. nakazuje Skarbowi Państwa – Kasie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia pobrać od (...) S.A. V. (...) kwotę 532,68 zł (pięset trzydzieści dwa złote 68/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 2476/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 listopada 2012r. skierowanym przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. powódka H. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć w wypadku komunikacyjnym brata J. B..

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w związku ze śmiercią jej brata przeżyła załamanie w następstwie silnych przeżyć. Stres i żal po starcie bliskiej osoby negatywnie odbiły się na jej życiu, straciła oparcie nie tylko emocjonalne ale również wsparcie w codziennych obowiązkach rodzinnych i domowych. Brat powódki zginął w wypadku komunikacyjnym z dnia 22 listopada 2010 roku które miało miejsce ok. godz. 19:50 na drodze R.-M., w wyniku którego kierujący samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) M. G. potrafił pieszego J. B. poruszającego się poboczem drogi w kierunku wsi M.. W/w kierowca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez (...) S.A. Decyzją z dnia 22 lipca 2012 roku pozwana przyznała powódce- siostrze poszkodowanego J. B. kwotę 5.000 zł na podstawie art. 446 § 4 KC powołując się na opinię biegłego, który uznał przyczynienie się poszkodowanego do wypadku w 50%. Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 roku pozwana podtrzymała swoje stanowisko. Powódka podkreśliła, że odpowiedzialność pozwanego oparta jest na zasadzie ryzyka, a swoje roszczenie dotyczące odszkodowania oparła na treści art. 446 §4 k.c. w zw. z art. 5 k.c. /pозew k. 1-5/.

W odpowiedzi na pozew złożony w dniu 20 lutego 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, rozpoznanie sprawy pod nieobecność pozwanego a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych prawem wraz z kosztami zastępstwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż kwestionuje roszczenie co do wysokości. Podniósł, że roszczenie zgłoszone przez powódkę należy uznać za niezasadne z uwagi na fakt, że pozwany przyznał już powódce zadośćuczynienie po śmierci brata w kwocie 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych), przy czym wypłacone zadośćuczynienie pomniejszone zostało o przyjętą przez pozwanego wartość przyczynienia poszkodowanego J. B. do zdarzenia. Z treści opinii biegłego sądowego przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku jednoznacznie wynika, iż do wypadku doszło w następstwie zachowania J. B., którym był stan nietrzeźwości a także niezachowanie naruszające podstawowe zasady ruchu drogowego. Strona pozwana wyjaśniła, że wobec zajścia okoliczności w postaci przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz uprzedniego zadośćuczynienia, dalsze roszczenia są bezzasadne, / k. 49-53/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2010 roku, ok. godz. 19:50 na drodze R.-M., doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego kierujący samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) M. G. potracił poruszającego się po poboczu pieszego J. B.. Na skutek tego zdarzenia J. B. poniósł śmierć na miejscu.

[dowody: oświadczenie sprawcy szkody k. 78 akt szkody, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 67 załączonych akt I Ds. 27/12]

J. B. swoim zachowaniem przyczynił się do zdarzenia. Postępowanie pieszego było nieprawidłowe, ponieważ idąc lewą stroną jezdni, nie zszedł z toru nadjeżdżającego z przeciwna pojazdu. Stworzył stan zagrożenia w ruchu drogowym, a nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi mechanicznemu przez zejście z jego toru jazdy, doprowadził do wypadku.

[dowód: opinia biegłego sądowego k. 89-105]

J. B. był bratem powódki H. B..

[okoliczność bezsporna, dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 12]

Pozwany M. G., miał zawartą z pozwanym - (...) S.A. V. (...) umowę ubezpieczenia OC za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu mechanicznego.

[dowody: potwierdzenie wypłaty odszkodowania k. 60 dołączonych akt szkody].

Brat powódki był od niej starszy o 11 lat, przed śmiercią pracował dorywczo, otrzymywał zasiłek stały z pomocy społecznej. Natomiast powódka w tym okresie utrzymywała się z prac dorywczych w postaci zbierania runa leśnego w miesiącach czerwiec-październik, z których generowała ok. 500 zł miesięcznie przychodu oraz z zasiłku otrzymywanego z opieki społecznej. W chwili śmierci J. B. miał 69 lat. Rodzeństwo prowadziło wspólne gospodarstwo domowe. Ponadto powódka ma trzech synów, w wychowaniu których pomagał J. B.. Obecnie powódka utrzymuje się z zasiłku otrzymywanego z opieki społecznej oraz prac dorywczych. Po śmierci brata w utrzymaniu pomagają jej synowie, którzy pracują zawodowo. Po śmierci brata pogorszył się stan zdrowia powódki, co zmusiło do zaciągnięcia długu na poczet pogrzebu. Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa wielki ból z powodu utraty najbliższej osoby, ma stany lękowe, a także towarzyszy jej poczucie osamotnienia i bezradności.

[dowody: oświadczenie powódki k.18-21, zeznania powódki k.78, oświadczenie majątkowe k.6-8]

Powódka w związku z pogrzebem brata poniosła na ten cel wydatki.

[dowody: dowód zeznania powódki k. 78]

(...) S.A. V. (...) pismami z dnia 31 sierpnia 2012 roku oraz 27 lipca 2012 roku przyznał powódce wypłatę kwoty 5.000 zł zadośćuczynienia i odmówił przyznania kwoty w większej wysokości.

[dowody: pisma pozwanego k. 15,16].

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, tj. przede wszystkim wskazane dokumenty znajdujące się w aktach niniejszej sprawy oraz w załączonych aktach szkody i aktach sprawy o sygn. 2 Ds.918/10, 2 Ds. 27/12 . Strony nie kwestionowały wiarygodności tychże dokumentów, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw, ażeby kwestionować ich prawdziwość z urzędu.

Sąd oparł ustalenia faktyczne także na zeznaniach H. B. przesłuchanej w charakterze powódki, a także zeznaniach M. G., P. S., P. Ż. przesłuchanych w charakterze świadka oraz biegłego M. M.. Sąd uznał wskazane zeznania za wiarygodne, albowiem ich treść korelowała ze sobą, wzajemnie się uzupełniając i tworząc w rezultacie spójną i logiczną całość. Treść zeznań powódki i w/w świadków była także zharmonizowana z treścią innych wiarygodnych dowodów w postaci załączonych do akt niniejszej sprawy dokumentów.

Odnośnie przebiegu wypadku drogowego Sąd oparł swoje ustalenia na opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i wypadków drogowych, która jako rzetelna i obiektywna, w ocenie Sądu również w pełni zasługuje na wiarę. Nie była zresztą kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego postępowania. W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. Sąd cywilny wiąże tylko zawarte w sentencji wyroku karnego skazującego ustalenia okoliczności dotyczące osoby sprawcy, czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Kodeks postępowania cywilnego nie przyznał mocy wiążącej ustaleniom postanowienia o umorzeniu postępowania karnego. Wiąże się to z faktem, że pojęcie winy w rozumieniu prawa karnego nie jest identyczne z pojęciem winy w prawie cywilnym. W niniejszej sprawie Sąd w pełni zgadza się z poglądem wyrażonym w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1997 r., III CKN 238/97 (nie publ.), według którego orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego ma moc dokumentu urzędowego, którego znaczenie sąd cywilny ocenia w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Sąd cywilny może więc samodzielnie badać, czy pozwany na gruncie prawa cywilnego ponosi odpowiedzialność za szkodę. Brak winy - jako elementu niezbędnego do skazania w postępowaniu karnym - nie wyłącza bowiem naruszenia prawa cywilnego, będącego podstawą roszczenia w postępowaniu cywilnym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne i jako takie podlega uwzględnieniu w części.

Na wstępie należy stwierdzić, iż podstawą dochodzonych przez stronę powodową roszczeń jest art. 446 § 1 i 3 Kodeksu cywilnego. Roszczenia te zostały skierowane do pozwanego (...) S.A. V. (...) w oparciu o przepis art. 822 § 1 k.c. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może bowiem dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.).

Ustawa z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) nakłada na posiadacz pojazdu mechanicznego obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani - na podstawie przepisów prawa cywilnego - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie z treścią art. 436 k.c. szkoda wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji wywołuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Do okoliczności egzoneracyjnych - w ramach odpowiedzialności z art. 436 § 1 k.c. należą:

a) siła wyższa,

b) okoliczność, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego,

c) okoliczność, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą posiadacz odpowiedzialności nie ponosi.

Pozwany nie powołał się na żadną z w/w okoliczności egzoneracyjnych.

Na wstępie należy zatem podkreślić, iż Sąd w pełni podzielił pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 lipca 1973 r., II CR 233/73, OSPiKA 1974, nr 9, poz. 190), zgodnie z którym konstrukcja przepisów art. 435 i 436 § 1 k.c. polega na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Na gruncie rozpoznawanej sprawy konieczne zatem okazało się sięgnięcie po środek dowodowy w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i wypadków drogowych, ażeby wyjaśnić czy kierujący pojazdem dochował należytej staranności wymaganej od rozsądnego kierowcy w warunkach w jakich prowadził pojazd. Z przedmiotowej opinii biegłego sądowego w ocenie Sądu jednoznacznie wynika, iż kierowca zachował ostrożność wymaganą obiektywnie w miejscu zdarzenia, powinien jednak uwzględnić warunki niekorzystne warunki atmosferyczne panujące na drodze i dostosować do nich prędkość jazdy. Dlatego też nie bezspornym jest twierdzenie, iż pozwany ponosi w niniejszej sprawie odpowiedzialności cywilnej, która przecież opiera się na zasadzie ryzyka.

Przesądżając, iż pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną Sąd przeszedł w dalszej kolejności do oceny obydwu roszczeń powódki tj. rozważył zasadność żądania dotyczącego zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w związku z pogrzebem jej brata oraz żądania dotyczącego zasądzenia stosownego odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki na skutek śmierci jej brata.

Przepis art. 446 k.c. przewiduje trzy roszczenia z tytułu odszkodowania przysługujące osobom najbliższym zmarłego, które w związku z jego śmiercią poniosły szkodę majątkową i które to roszczenia mogą być dochodzone od zobowiązanego do naprawienia szkody. Są to roszczenia o zwrot kosztów leczenia i pogrzebu, rentę, jednorazowe odszkodowanie. Unormowanie zawarte w art. 446 k.c. jest wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko którym był skierowany czyn niedozwolony. Uruchomienie roszczeń z art. 446 k.c. warunkuje śmierć poszkodowanego na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Natomiast bez znaczenia jest dla zastosowania art. 446 k.c., w jaki czas po zdarzeniu, o którym mowa, nastąpiła śmierć poszkodowanego, byleby istniał związek przyczynowy między tym zdarzeniem a śmiercią. Na gruncie niniejszej sprawy poza sporem pozostawało, że J. B. poniósł śmierć na miejscu na skutek wypadku drogowego z udziałem M. G., który kierował pojazdem osobowym, posiadającym ubezpieczenie OC.

Zgodnie z treścią art. 446 §1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Na gruncie niniejszej sprawy należało zatem ocenić czy udowodniona zostawała wysokość poniesionych przez powódkę kosztów związanych z pogrzebem J. B.. Pozwany kwestionowała przedstawionych przez stronę powodową dowody na okoliczność poniesionych kosztów pogrzebu. Ponieważ materiał dowodowy – a zwłaszcza opinia biegłego sądowego – wykazał, że na gruncie prawa cywilnego odpowiedzialność pozwanego nie budzi żadnych wątpliwości, przeto do rozważenia została jedynie wysokość należnego stronie powodowej odszkodowania. Koszty pogrzebu zmarłego należą się, według ustawy, temu, kto je poniósł, niezależnie od tego, czy jest spadkobiercą poszkodowanego. Roszczenie z art. 446 § 1 k.c. jest samodzielne. Koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, nabycia i urządzenia grobu, wystawienia nagrobka odpowiadającego zwyczajom środowiska oraz urządzenie stypy. W ocenie Sądu poniesione przez powódkę wydatki na pogrzeb brata zostały udowodnione należycie, albowiem zdaniem Sądu koszty te nie wykraczają poza zwyczajowo przyjęte standardy godnego pożegnania bliskiej osoby.

Drugim z dochodzonych roszczeń było żądanie stosownego odszkodowania, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Żądanie to znajduje swoją podstawę prawną w treści art. 446 §4 k.c.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła naprawienia szkody, którą sama doznała i oparła swoje żądanie na przepisie art. 446 § 4 k.c. Jak zostało wskazane art. 446 § 4 k.c. dotyczy zadośćuczynienia za doznaną szkodę w związku ze śmiercią osoby bliskiej. W/w przepis reguluje możliwość zasądzenia najbliższym członkom rodziny zmarłego stosownego odszkodowania, które ma wynagradzać różne uszczerbki majątkowe, nie mogące znaleźć wyrównania zwłaszcza w świadczeniach rentowych. Uszczerbki, które mogą być objęte odszkodowaniem, zasądzonym na podstawie art. 446 § 4 k.c. to zgodnie z panującym poglądem doktryny i orzecznictwa - szeroko rozumiana szkoda majątkowa, często trudna do dokładnego obliczenia.

Śmierć bezpośredniego poszkodowanego może wywołać bowiem różne następstwa, które przejawiają się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty. Może tu chodzić np. o uczucie osamotnienia i trudności życiowych; osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby.

Przyjmuje się, iż roszczenie o odszkodowanie będzie zasadne nie tylko wtedy, gdy wywołała aktualny uszczerbek materialny, ale także, jeżeli ich cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości lub konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych. Należy w takich sytuacjach wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci a ich przewidywanym stanem majątkowym, gdyby zmarły żył. Ocena sytuacji członków rodziny zmarłego nie może odnosić się jednak wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 kwietnia 2001, I ACa 23/01, Wokanda 2002/7-8/77). Okolicznością bezsporną jest bowiem fakt, iż śmierci członka rodziny zawsze towarzyszy uczucie ogromnego smutku i żalu, przy czym uczucie to zazwyczaj trwa długo i wiąże się z osłabieniem aktywności życiowej przez określony czas. Taka sytuacja może skutkować rezygnacją z planów życiowych, powstaniem bądź nasileniem choroby, poczuciem obojętności.

W niniejszej sprawie zostało w sposób należyty wykazane, iż na skutek śmierci J. B. zmniejszyła się aktywność życiowa H. B., gdyż konsekwencją bólu po utracie najbliższej osoby było pogorszenie stanu zdrowia powódki. Świadczą o tym jednoznacznie zeznania.

Pod względem finansowym sytuacja powódki także ulega pogorszeniu, albowiem przed śmiercią brata strona powodowa osiągała miesięcznie wspólnie z bratem wyższe niż aktualnie dochody.

W tym miejscu należy podkreślić, iż nie budzi żadnych wątpliwości okoliczność, że szkody będące następstwem rozstroju zdrowia spowodowanego śmiercią osoby najbliższej mieszczą się w szkodzie majątkowej z art. 446 § 4 k.c. Szkody te bowiem znacznie pogarszają sytuację życiową tych osób (patrz orzeczenie SN z dn. 8 maja 1969 r. II CR 114/69, OSNCP 1970, poz. 129).

Podkreślić też wypada, że J. B. w chwili śmierci miał 69 lat i w ocenie Sądu można poczynić hipotetyczne założenie, że gdyby przedmiotowy wypadek drogowy nie miał miejsca, to brat jeszcze przez długie lata mógłby cieszyć się życiem, stanowiłby dla siostry nie tylko wsparcie o charakterze materialnym, ale też psychicznym. Jak wynika z materiału dowodowego powódka po śmierci brata odczuwa do dnia dzisiejszego wielki ból z powodu utraty najbliższej osoby, a także towarzyszy jej ciągle przygnębienie oraz poczucie osamotnienia i bezradności. Zatem z osoby pełnej życia, pogodnie patrzącej, powódka stała się człowiekiem cierpiącym, któremu z dnia na dzień zawałił się cały dotychczasowy świat.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, iż powódka wykazała również, że na skutek śmierci jej brata uległa znacznemu pogorszeniu jej sytuacja życiowa. Powyższa okoliczność warunkuje bowiem w niniejszej sprawie roszczenie określone w art. 446 § 4 k.c.

Sąd dokonując analizy materiałów dowodowych, przede wszystkim opinii biegłego zobowiązany był uwzględnić stopień przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia wynikiem którego była jego śmierć. Na uwagę

zasługuje fakt, że w dniu wypadku panowały niekorzystne warunki atmosferyczne, poszkodowany poruszał się po poboczu nieoświetlonej jezdni. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że poszkodowany znajdował się pod wpływem alkoholu. Nie zareagował na światła zbliżającego się pojazdu. Sąd przychylił się do opinii biegłego wskazującej stopień przyczynienia się poszkodowanego w wysokości 50%.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku na podstawie przepisów art. 446 § 4 k.c. zasądając w 50 % kwoty dochodzonej w pozwie na łączną kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych)

Sąd uwzględnił również żądanie odsetkowe powódki, gdyż znajduje ono podstawę w dyspozycji art. 481 § 1 k.c., wedle której wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd zasądził przy tym odsetki ustawowe od dnia 27 lipca 2012 r. zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie.

W punkcie drugim wyroku Sąd postanowił oddalić powództwo w pozostałej części.

Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. o wzajemnym zniesieniu kosztów zastępstwa procesowego pomiędzy stronami.

Natomiast nakazując w punkcie trzecim wyroku pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 532,68 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa .Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na treści przepisu art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Z: (...)